

Paweł Dutka¹

Wejście w posiadanie tuszy lub trofeów zwierząt łownych padłych lub śmiertelnie potraconych

Streszczenie

Artykuł odnosi się do zdarzeń polegających na wejściu w posiadanie martwych zwierząt łownych lub ich trofeów: znalezionych przypadkowo np. przez zbieraczy runa leśnego, czy też po ich śmiertelnym potraconiu przez pojazdy mechaniczne. Organy procesowe, w tym prokuratura i sądy jak dotąd niejednolicie podchodziły do tego rodzaju stanów faktycznych, tj. „pierwotnego” wejścia w posiadanie martwych zwierząt łownych, ich tuszy a przede wszystkim samych trofeów tych zwierząt, jeżeli w takich okolicznościach uczestnik tego typu zdarzenia wejdzie w ich posiadanie. Należy dojść do wniosku, że w przedmiotowych wypadkach co do zasady nie zostają wyczerpane znamiona paserstwa łowieckiego (art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie – PrŁ) – tj. w przypadku „pierwotnego” wejścia w posiadanie tuszy lub trofeum zwierzęcia łownego. Wynika to z samej istotny przestępstwa paserstwa oraz konstrukcji tego przepisu, gdzie zachowanie sprawcy musi polegać z jednej strony na „wejściu w posiadanie”, ale co istotne – rzecz ta musi być uprzednio przedmiotem dokonanej przez inną osobę czynności wykonawczej czynu zabronionego, czy też przynajmniej – na gruncie wskazanej wyżej ustawy – czynu bezprawnego. Istotą występku z art. 52 pkt 2 PrŁ jest bowiem „wtórne” wejście w posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierzyny łownej. Zabronione jest zatem dysponowanie lub władanie mięsem lub trofeami zwierzyny wcześniej już w szczególności skłusowanej przez inną osobę, a w analizowanych wypadkach mamy do czynienia z „pierwotnym” wejściem w posiadanie.

Słowa kluczowe

Paserstwo, paserstwo łowieckie, zwierzęta łowne, trofeum, bezprawne pozyskanie zwierzęcia łownego, kłusownictwo.

¹ Dr Paweł Dutka, prokurator Prokuratury Rejonowej w Nowym Sączu.

Art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie² stanowi, że kto wchodzi w posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierząt łownych podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Treść tego przepisu koresponduje z brzmieniem art. 42aa pkt 3 PrŁ, zgodnie z którym zabrania się w szczególności wchodzenia w posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierząt łownych.

Z kolei art. 52 pkt 3 PrŁ penalizuje złamanie zakazów: sprzedaży, transportu w celu sprzedaży, przetrzymywania w celu sprzedaży oraz oferowania do sprzedaży żywych lub martwych zwierząt łownych, jak również wszelkich łatwo rozpoznawalnych części lub produktów uzyskanych z tych zwierząt, z wyjątkiem tych zwierząt łownych, które zostały pozyskane zgodnie z prawem lub nabyte w inny legalny sposób (tj. zakazów określonych w art. 9 ust. 1 pkt 4 ustawy).

Jak przyjmuje się w doktrynie i judykaturze są to odrębne typy paserstwa – odnoszące się do zwierząt łownych (tzw. paserstwo łowieckie). Zakres penalizacji w tym wypadku jest jednak szerszy, gdyż przedmiotem czynności wykonawczej jest nie tylko zwierzę łowne pochodzące ze szczególnego rodzaju kradzieży – dokonanej w wyniku kłusownictwa, czy też przywłaszczenia, lub szerzej – uzyskane za pomocą czynu zabronionego, ale także zwierzę łowne „bezprawnie pozyskanie” (art. 52 pkt 2 PrŁ), tj. niezgodnie z przepisami PrŁ, niekoniecznie za pomocą czynu zabronionego.

Przedmiotem rozważań jest ocena prawnokarna zachowania polegającego na wejściu w posiadanie tuszy lub trofeów padłych zwierząt łownych. Rozważania dotyczą także sytuacji najczęstszych, tj. potrącenia zwierząt łownych przez pojazd, a następnie wejścia w posiadanie tuszy, czy też – co zdarza się częściej – trofeów tych zwierząt przez osobę, która nie przyczyniła się (w ogóle lub przynajmniej świadomie) do ich śmierci – czyli przy założeniu, które najczęściej będzie zgodne z rzeczywistym stanem faktycznym, ew. będzie trudne do obalenia (*in dubio pro reo*), że brak jest w takim wypadku znamienia wejścia w posiadanie „uprzednio bezprawnie pozyskanej” tuszy lub trofeum zwierzęcia. Ustawa PrŁ wskazuje na sposoby i zasady legalnego pozyskania zwierząt łownych. Brak jest jednak podstaw do uznania, że zwierzę, które padło z przyczyn „łosowych” (ze starości, z przyczyn chorobowych itp.) – zostało uprzednio „pozyskane”, w szczególności „pozyskane bezprawnie”. Przede wszystkim zatem w sytuacji, gdy brak jest jakiegokolwiek ingerencji człowieka, tj. gdy zwierzę padło z przyczyn od niego niezależnych, nie może być mo-

² Tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., Nr 1683 ze zm. – dalej PrŁ.

wy w ogóle o wystąpieniu uprzednio czynności „pozyskania” zwierzęcia łownego, zatem wejście w jego posiadanie – po raz pierwszy (np. przez znalazcę) – nigdy nie wyczerpie znamion występku z art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie.

Należy również przyjąć, że brak jest znamienia „bezprawnego pozyskania” zwierzęcia łownego w sytuacji, gdy zostało ono śmiertelnie potrącone przez pojazd w ruchu lądowym, w sytuacji gdy kierowca nie naruszył umyślnie żadnych przepisów obowiązujących w tym ruchu i w szczególności gdy nie można mu przypisać umyślności w uśmierceniu zwierzęcia. Również i w tym wypadku nie sposób przyjąć, iż w takim wypadku dochodzi do „pozyskania”, tym bardziej do „pozyskania bezprawnego” – gdy nie naruszono uprzednio żadnej normy prawnej. Zgodnie z definicją słownikową³ pozyskać oznacza: „zdobyć coś”. Jak przyjmuje się w doktrynie „pozyskanie” to wejście w posiadanie w jakikolwiek sposób. Brak będzie jednak „bezprawnego pozyskania” – w szczególności dokonanego przez inną osobę – zarówno gdy zwierzę padło „samo” jak i wtedy, gdy zostało śmiertelnie potrącone przez pojazd. W tym ostatnim wypadku nie sposób także uznać, że kierujący pojazdem chciał „zdobyć” zwierzę, które nieumyślnie potrącił, tym bardziej w sytuacji najczęstszej, gdy szkody powstałe wskutek takiego zajścia po stronie kierującego przewyższają znacznie wartość tuszy zwierzęcia i jego trofeum.

Zatem samo późniejsze wejście w posiadanie takiego zwierzęcia (już martwego) nie jest sprzeczne z jakimkolwiek przepisem PrŁ. Takiego zdarzenia nie można bowiem zakwalifikować jako kłusownictwo ani szkodnictwo łowieckie (art. 9 ust. 1 pkt 1 PrŁ). Nie ma zastosowania w takim wypadku także art. 9 ust. 2 PrŁ, który odnosi się również do zwierząt łownych żywych, a który stanowi, że: starosta może wyrazić zgodę, na okres do 6 miesięcy, na przetrzymywanie zwierzyny, osobie, która weszła w jej posiadanie w wyniku osierocenia, wypadku lub innego uszkodzenia ciała zwierzyny, mając na uwadze potrzebę podjęcia koniecznej opieki i leczenia. Zwierzyna ta powinna następnie być przekazana uprawnionym podmiotom w celu dalszej hodowli.

Sąd Najwyższy wyraził tezę⁴, że: jakkolwiek w przepisach ustawy – Prawo łowieckie nie wyrażono legalnej definicji zachowania, polegającego na „bezprawnym pozyskaniu zwierzyny”, to z pewnością zachowaniem takim jest wejście w posiadanie zwierzyny z naruszeniem reguł określonych szczegółowo w przepisach tej ustawy. Nie można więc uznać, że bezprawnym pozyskaniem zwierzyny jest również późniejsze

³ Sjp.pwn.pl – dostęp: 10 marca 2022 r.

⁴ Wyrok z dnia 9 marca 2006 r., sygn. III KK 327/05 (LEX).

wejście przez inną osobę w posiadanie ubitej (złowionej) już zwierzyny, czy uzyskanych z niej pożytków. Niemożliwe jest zatem w takich okolicznościach wyczerpanie znamion czynu z art. 53 pkt 6 PrŁ (występku wejścia w posiadanie zwierzyny nie będąc uprawnionym do polowania).

Z kolei jak podniósł Sąd Najwyższy w innym orzeczeniu⁵: „»Bezprawnym pozyskaniem zwierzyny« jest z pewnością zachowanie polegające na wejściu w posiadanie zwierzyny z naruszeniem reguł określonych szczegółowo w przepisach ustawy Prawo łowieckie. Nie jest to wszelako równoznaczne ze stwierdzeniem, które wyrażone zostało w piśmiennictwie, że stosunek np. art. 53 Prawa łowieckiego do części szczególnej Kodeksu karnego oceniać należy wyłącznie na zasadzie *lex specialis derogat legi generali*. (K. Haliniak, Wybrane zagadnienia prawne i administracyjno prawne kłusownictwa, Samorząd Terytorialny 2000, nr 12, s. 70). W tym kontekście wymaga zasygnalizowania – bez wdawania się w szersze rozważania, gdyż nie ma to znaczenia dla samego rozstrzygnięcia w przedmiocie kasacji, a jedynie winno być uwzględnione przez Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy – ewolucja zarówno poglądów Sądu Najwyższego w tym przedmiocie, jak i stanowiska doktryny, na gruncie poprzednio (ustawa z dnia 17 czerwca 1959 r. o hodowli, ochronie zwierząt łownych i prawie łowieckim – Dz. U. z 1973 r., Nr 33, poz. 197 z późn. zm.) oraz obecnie obowiązującego Prawa łowieckiego, oczywiście nie zapominając, że w aktualnym stanie prawnym zabór mienia społecznego nie jest osobno penalizowany, jak miało to miejsce na gruncie Kodeksu karnego z 1969 r., i podlega ochronie jak każde inne mienie w oparciu o przepis art. 278 § 1 k.k. (zob. K. Daszkiewicz, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1982 r., Nowe Prawo 1983, nr 4, s. 113–120, sygn. VI KZP 35/82, OSNPG 1983, nr 1 poz. 12, s. 14; W. Radecki, Wykroczenia i przestępstwa przeciwko środowisku. Przewodnik po przepisach, Warszawa–Wrocław 1995, s. 274–275; tenże, Przestępstwa i wykroczenia łowieckie, Prokuratura i Prawo 1996, nr 6, s. 25–27 oraz powołane tam orzecznictwo i piśmiennictwo; B. Kurzępa, W. Radecki, Prawo łowieckie z komentarzem, Wrocław 1996, s. 194, Prokuratura i Prawo 1997, nr 7–8, s. 99–100)”.

W wypadku zatem, gdy zwierzę pada z przyczyn naturalnych, czy też niezależnie od świadomej działalności człowieka – nie można mówić o uprzednim bezprawnym jej pozyskaniu, dlatego pierwotne wejście w posiadanie jej tuszy lub trofeum – nie wyczerpuje znamion czynu z art. 52 pkt 2 PrŁ⁶.

⁵ W wyroku z dnia 17 listopada 2010 r., sygn. II KK 72/10 (LEX).

⁶ Por. wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 27 listopada 2013 r., sygn. VII Ka 1005/13.

Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w Poznaniu⁷, który zajął odmienne stanowisko. Z jednej strony Sąd ten zasadnie wskazał, iż – czynność sprawcza występku z art. 52 pkt 2 PrŁ polega na „wejściu w posiadanie”, tj. dysponowaniu lub władaniu trofeami zwierzęcia „wcześniej bezprawnie uzyskanego przez inną osobę”. Przesłępstwo jest dokonane z chwilą „wejścia w posiadanie”, natomiast następcze dysponowanie lub władanie nie stwarza stanu bezprawia, konstytuującego przestępstwo trwałe – powołując się przy tym na orzeczenie Sądu Najwyższego⁸. Jednocześnie Sąd ten podniósł, iż: „Sąd Odwoławczy nie podziela bowiem stanowiska apelującego jakoby ich pochodzenie od zwierząt padłych, a nie upolowanych wyłączało możliwość zakwalifikowania ich jako trofeum”. Sąd Okręgowy w Poznaniu nie odniósł się szerzej do podnoszonej również przez obronę wskazanej wyżej kwestii, koncentrując się na zarzucie apelacji kwestionującej możliwość zakwalifikowania jako „trofeum” poroża uzyskanego od padłego zwierzęcia (co raczej nie powinno budzić większych wątpliwości – bo każde tego rodzaju poroże stanowi trofeum w rozumieniu PrŁ jeżeli pochodziło od zwierzęcia łownego), ale nie wyjaśnił jednocześnie tenże Sąd, dlaczego zgodnie z przywołaną wyżej tezą Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że zwierzę padłe od którego pochodziło trofeum – to zwierzę „wcześniej bezprawnie pozyskane przez inną osobę”. Jak już wyżej wskazano, zwierzę padłe z przyczyn naturalnych, bez ingerencji człowieka, nie stanowi zwierzęcia wcześniej pozyskanego przez kogokolwiek, tym bardziej bezprawnie.

Skoro w takich okolicznościach nie dochodzi do wyczerpania znamienia wejścia w posiadanie „uprzednio bezprawnie pozyskanego” trofeum, bo w szczególności trofeum zostało znalezione (a zwierzę padło z przyczyn naturalnych), lub znalazca nie miał świadomości, że zostało np. skłusowane – należy jednoznacznie stwierdzić, że w takich okolicznościach nie może również dojść do popełnienia czynu z art. 52 pkt 3 PrŁ (tj. w szczególności gdy dojdzie do wejścia w posiadanie tego rodzaju martwych zwierząt łownych, jak również wszelkich łatwo rozpoznawalnych części lub produktów uzyskanych z tych zwierząt). Wyczerpanie znamienia tego występku jest możliwe tylko przy założeniu, że sprawca po wejściu w posiadanie tego rodzaju elementów martwego zwierzęcia złamie jednocześnie: zakaz sprzedaży, transportu w celu sprzedaży, przetrzymywania w celu sprzedaży oraz oferowania do sprzedaży. W wypadku zatem, gdy sprawca zachowa wskazane wyżej przedmioty dla siebie,

⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 13 marca 2015 r., sygn. XVII Ka 1442/14.

⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2011 r., sygn. IV KK 202/11, LEX nr 1109321, Biul. PK 2012, nr 1, poz. 26.

lub zbędzie nieodpłatnie – nie wyczerpie swoim zachowaniem znamion tego przestępstwa.

Podnosi się w doktrynie, że zwierzęta w stanie wolnym mogą być przedmiotem kradzieży, jeżeli ich zabór następuje po uprzednim pozyskaniu tych zwierząt przez inną osobę, np. w wyniku polowania⁹. Również zwierzę padłe z przyczyn losowych może stanowić przedmiot kradzieży, czy przywłaszczenia, w szczególności jeżeli znalazca nie zwraca rzeczy Skarbowi Państwa¹⁰. Należy mieć przy tym na względzie, że art. 53 pkt 6 PrŁ (wchodzenie w posiadanie zwierzyny przez nieuprawnionego) penalizuje wyłącznie zachowania, których przedmiotem czynności wykonawczej jest żywe zwierzę łowne. Zachowanie sprawcy polega na wejściu w posiadanie zwierzyny w sytuacji, w której nie był on uprawniony do polowania. Odpowiedzialność z tego przepisu poniesie ten, kto wszedł w posiadanie zwierzyny, np. „gołymi rękami” wyciągając młodego lisa z nory (bez jej rozkopywania), zabierając z lasu nowo narodzone zwierzę, od którego matka odeszła w poszukiwaniu pokarmu¹¹, czy też osoba, która wchodzi w posiadanie zwierzyny łownej, nie mając uprawnień do wykonywania polowania, np. poprzez wyciągnięcie borsuka z nory bez jej rozkopywania, a zatem wchodzi w posiadanie zwierzyny, wykorzystując własną siłę i ręce albo chwytając cielę jelenia, daniela, łosia albo koźlą sarny nowo narodzone i wyprowadzając je z ostoi, gdzie pozostawiły ich matki poszukujące pożywienia¹².

Zatem należy mieć na względzie jedynie możliwość popełnienia przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. lub z uwagi na wartość przedmiotu zaboru: tuszy, czy trofeów – wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z art. 2 PrŁ zwierzęta łowne w stanie wolnym, jako dobro ogólnonarodowe, stanowią własność Skarbu Państwa. Sta-

⁹ Por. A. Marek, T. Oczkowski, (w:) R. Zawłocki (red.), System Prawa Karnego, t. 9, Przesłępstwa przeciwko mieniu i gospodarcze, Warszawa 2011, s. 62 – za: K. N a z a r, Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie, (w:) Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX.

¹⁰ Por. również tezy podnoszone w doktrynie, aby zwierzynę łowną traktować na gruncie przepisów prawa karnego materialnego jako rzecz dopiero po jej pozyskaniu, przyjmując, że przed objęciem w posiadanie przez człowieka zwierzę żyjące – nie jest rzeczą mogącą w szczególności stanowić przedmiot czynności wykonawczej występku z art. 288 § 1 k.k. (por. K. N a z a r, Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie, (w:) Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX).

¹¹ K. N a z a r, Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie, (w:) Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX.

¹² B. R a k o c z y, R. S t e c, A. W o ź n i a k, Prawo łowieckie. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX.

nowią tą własność także po ich naturalnej lub spowodowanej przez człowieka śmierci, tak jak własność dotychczasowego właściciela stanowią jego padłe lub uśmiercone przez kogokolwiek zwierzęta gospodarskie. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Z. Zwolaka, że własność ta wynika z przepisu art. 15 PrŁ. Zgodnie z ust. 1 tego przepisu: zwierzyna pozyskana w obwodzie łowieckim zgodnie z przepisami prawa stanowi własność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego, a na terenach niewchodzących w skład obwodów łowieckich – własność Skarbu Państwa. Ust. 2 stanowi, że zwierzyna bezprawnie pozyskana stanowi własność Skarbu Państwa. W myśl ust. 3 osoby wykonujące polowanie mogą odstąpić im zwierzynę spożytkować według własnego uznania, z wyłączeniem odprzedaży. Z kolei w ust. 4 wskazano, iż minister właściwy do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, wysokość ekwiwalentu za zwierzynę bezprawnie pozyskaną, podmioty właściwe do zagospodarowania w imieniu Skarbu Państwa bezprawnie pozyskanej zwierzyny, pobrania środków pochodzących ze sprzedaży tusz oraz należnego ekwiwalentu, uwzględniając sposób pozyskania zwierzyny, jej gatunek, wielokrotność wartości rynkowej tuszy, a w przypadku samców zwierzyny płowej także jej wartość trofealną. Powyższy przepis w ust. 2 stanowi zatem pewnego rodzaju *superfluum* ustawowe (mając na względzie treść art. 2 PrŁ) potwierdzając jedynie, że zwierzyna bezprawnie pozyskana stanowi własność Skarbu Państwa, a w ust. 1 wskazuje na wyjątek od ogólnej zasady wyrażonej w art. 2 PrŁ, że zwierzyna łowna stanowi własność Skarbu Państwa – tj. w przypadku pozyskania jej w określony sposób i w określonym miejscu stanowi własność dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego. Ten przepis szczególny nie statuuje jednak zasady, że własność ta powstaje w momencie „pozyskania” zwierzyny. Niemniej we ww. komentarzu do tego przepisu wskazano: „Przypomnimy tu, że za zwierzynę pozyskaną nielegalnie należy uznać każdą sztukę strzeloną przez osobę niemającą ważnego pozwolenia na dokonanie odstrzału ani uprawnień do wykonywania polowania, ale też zwierzynę padłą z różnych przyczyn i podniesioną przez przygodne osoby lub kłusowników, zamęczoną w sidłach lub wnykach czy też zaduszoną przez psy” (T. Müller, Z. Zwolak, Prawo łowieckie. Komentarz, LEX). W przypadku końcowej części wskazanego wyżej komentarza zabrakło konstatacji, że zwierzyna zaduszona przez psy, aby mogła być uznana za pozyskaną nielegalnie musi być również choćby „podniesiona przez przygodne osoby” (chyba, że psy były jedynie „narzędziem” kłusownika). Nie zmienia to faktu, że takie pierwotne wejście w posiadanie elementów zwierzyny łownej, choć nie dokonane w myśl art. 15 ust. 1 PrŁ, samo

w sobie nie może wyczerpywać znamion czynu z art. 52 pkt 1 PrŁ. Niewątpliwie również przepis art. 52 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie nie statuuje paserstwa jako czynu uzależnionego od uprzedniego zachowania zwierzęcia, np. psa zaduszającego zwierzynę, którego zachowanie przecież nie może być oceniane na gruncie bezprawności. O ile nawet przyjąć, że przepis art. 15 PrŁ odnosił się będzie do zwierzyny padłej z różnych przyczyn i podniesionej przez przygodne osoby lub kłusowników, o tyle znamiona występku z art. 52 pkt 1 PrŁ może wyczerpać tylko „następny” posiadacz, a nie osoba, która pierwotnie „podnosi” padłą zwierzynę. W przypadku pierwotnego znalazcy rzecz przez niego ujawniona nie może być uznana za uprzednio „zdobytą”, bo aby coś uznać za wcześniej „zdobyte” – należy wykazać wcześniejsze działanie innej osoby z tego rodzaju zamiarem, z zamiarem pozyskania.

Zatem jeszcze raz należy podkreślić, że jeżeli tego rodzaju osoba (przypadkowo napotykająca padłe zwierzę łowne) wchodzi w posiadanie jej tuszy lub trofeum, które to elementy nie mogą być uznane za „uprzednio przez kogo innego pozyskane”, w szczególności bezprawnie – nie wyczerpuje swoim zachowaniem znamion występku z art. 52 ust. 2 PrŁ. Jeśli jest to „pierwszy kontakt” człowieka z tym zwierzęciem padłym z przyczyn losowych – nie może być mowy o paserstwie łowieckim. W praktyce jednak w przeszłości niekiedy błędnie kwalifikowano tego typu zachowania, tj. w szczególności pozyskanie trofeów padłych zwierząt jako czyn z art. 52 ust. 2 PrŁ, w sytuacji, gdy takie zachowanie mogło wyczerpywać zasadniczo wyłącznie znamiona czynów z art. 278 § 1 k.k. lub art. 119 § 1 kw. (można rozważać w takim wypadku także możliwość wyczerpania znamion występku przywłaszczenia rzeczy, w szczególności rzeczy znalezionej – jeżeli sprawca nie przekazuje np. znalezione trofeum podmiotowi/organowi uprawnionemu do reprezentacji Skarbu Państwa, który jest co do zasady właścicielem zwierząt łownych i tym samym również ich elementów – także po ich śmierci).

Należy zaznaczyć, że w obecnym orzecznictwie i wypowiedziach doktryny przeważa stanowisko, że przepisy art. 52 i 53 PrŁ nie stanowią typów szczególnych w stosunku do występków określonych w Kodeksie karnym, w szczególności z art. 278 k.k., 288 k.k., czy 291 k.k., i nie ma tu zastosowania reguła wyłączenia wielości ocen: *lex specialis derogat legi generali*. Jak podnosi się: „Jeżeli (...) ten, kto «kradnie kłusownikowi», z pewnością jest złodziejem nie da się wskazać przekonywujących argumentów przemawiających za tym, aby sam kłusownik miał być traktowany łagodniej (...). Kłusownik powinien być traktowany tak jak złodziej

i to jeszcze groźniejszy od «zwykłego złodzieja», czemu służy kwalifikacja kumulatywna z art. 278 k.k. i art. 53 Prawa łowieckiego¹³.

Jak już wskazywano, i co podnosi się w orzecznictwie sądów powszechnych własność martwych zwierząt łownych, które padły z przyczyn naturalnych, czy też zostały potrącone przez pojazd mechaniczny – wynika nie z art. 15 PrŁ, a z art. 2 PrŁ. W szczególności Sąd Okręgowy w Gliwicach¹⁴ podniósł, że „zarządca drogi jest zobowiązany do usunięcia zwłok padłych zwierząt (...). Jednocześnie z uwagi na regulację art. 2 ustawy z dnia 13 października 1995 roku – Prawo łowieckie (tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 2168 ze zm.) to Skarb Państwa jest właścicielem tych zwierząt, albowiem były to zwierzęta łowne żyjące w stanie wolnym. Nie ma więc żadnej wątpliwości, że usunięte z drogi padłe zwierzęta wchodziły w skład zwierzyny łownej, a obowiązkiem ich usunięcia został obciążony zarządca drogi. Padłe zwierzęta nie są jednak odpadem w rozumieniu ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 21 ze zm.). Nie mamy do czynienia z sytuacją, że nieznanym jest właściciel zwierząt, które zostały usunięte z drogi. Właścicielem tym jest Skarb Państwa (...). To Skarb Państwa jako właściciel (art. 140 k.c.) powinien ponieść koszty związane z usunięciem jego padłego zwierzęcia z drogi”. Zgodnie z powyższym poglądem, który nie budzi żadnych wątpliwości, Skarb Państwa nie staje się właścicielem zwierzęcia padłego z uwagi na to, że ktoś je bezprawnie pozyskał (art. 15 ust. 2 PrŁ), ale jest jego właścicielem nadal, niezależnie od tego, czy ktokolwiek wejdzie później w posiadanie tego zwierzęcia, czy też nie.

Zatem czyn polegający na wejściu w posiadanie tuszy lub trofeów padłych zwierząt łownych, czy też zwierząt łownych, które zostały nieumyślnie śmiertelnie potrącone w ruchu lądowym – czyli przy braku w szczególności uprzedniego „bezprawnego pozyskania tych zwierząt” – może zasadniczo wyczerpywać jedynie znamiona występku z art. 278 § 1 k.k. lub wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. w zależności od wartości rynkowej zwierzyny lub części zwierzyny, które stanowiły przedmiot czynno-

¹³ Por. W. R a d e c k i, *Prawo łowieckie...*, s. 402; tak też B. K u r z ę p a, Glosa do postanowienia SN z dnia 9 stycznia 2014 r., s. 486; za: K. N a z a r, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie*, (w:) *Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz*; WKP 2017 – LEX; por. także wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 lipca 2014 r., sygn. I sygn. V Ka 501/14, LEX, i zawarte w nim rozważania w tym przedmiocie; tenże Sąd również wyraził tezę, iż: „Kłusownik winien być traktowany co najmniej tak jak sprawca kradzieży, a może nawet bardziej surowo, czemu służy kwalifikacja kumulatywna z art. 278 k.k. i art. 53 ustawy z 1995 r. – Prawo łowieckie”.

¹⁴ W wyroku z dnia 31 sierpnia 2016 r., sygn. III Ca 1956/15 (LEX).

ści wykonawczej – i zgodnie z brzmieniem tych przepisów – pod warunkiem, że zabór zwierzęcia został dokonany w celu jego przywłaszczenia. Ewentualnie rozważyć także należy możliwość popełnienia w konkretnym wypadku także czynów z art. 284 § 1 lub § 3 k.k. (przywłaszczenie martwego zwierzęcia w szczególności przywłaszczenie rzeczy znalezionej – por. omówione wyżej znalezienie przypadkowe w lesie „trofeum” bez pierwotnego zamiaru sprawcy dokonania zaboru – w celu przywłaszczenia).

Abstrahując od powyższego należy stwierdzić, że w przypadku zamierzonego działania, które skutkowało uśmierceniem zwierzęcia łownego może dojść do wyczerpania znamion czynu z art. 288 § 1 k.k. (np. zabicie zwierzęcia nie w celu pozyskania – choćby poprzez jego uśmiercenie w celach humanitarnych – z przekroczeniem przepisów w tym zakresie¹⁵). Nie może być jednak mowy o paserstwie łowieckim (art. 52 pkt 2 PrŁ) w przypadku pierwotnego wejścia w posiadanie tuszy lub trofeum zwierzęcia łownego, bo zachowanie sprawcy musi polegać z jednej strony na „wejściu w posiadanie”, a ponadto przedmiot czynności wykonawczej (zwierzę łowne) musi być uprzednio przedmiotem czynności wykonawczej innego czynu zabronionego, czy też przynajmniej bezprawnego (musi zostać uprzednio bezprawnie pozyskany, tj. „zdobyty” bezprawnie przez kogo innego). Jak podniesiono słusznie w doktrynie: „Istotą występku z art. 52 pkt 2 jest wchodzenie w posiadanie bezprawnie pozyskanej tuszy lub trofeów zwierząt łownych. Zabronione jest zatem dysponowanie lub władanie mięsem lub trofeami zwierzyny wcześniej już skłusowanej przez inną osobę¹⁶”.

W przypadku wyczerpania swoim zachowaniem ww. czynów zabronionych określonych w Kodeksie karnym lub w przypadku innego „pierwotnego” pozyskania zwierzęcia – czy to żywego, czy martwego – stanowiącego delikt wyłącznie o charakterze cywilnoprawnym, należy uznać, że będzie miało zastosowania w takim wypadku Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 21 czerwca 2005 r. w sprawie zwierzyny bezprawnie pozyskanej¹⁷. Zabór padłej zwierzyny nie wyczerpuje znamion czynu z art. 52 ust. 2 PrŁ, ale stanowi jednak sam w sobie bezprawne, „pierwotne” pozyskanie tej martwej zwierzyny lub jej trofeum powodujące uszczerplenie majątku Skarbu Państwa. Mimo, iż § 2 ust. 4 tego rozporządzenia stanowi, iż w przypadku bezprawnego pozyskania zwierzyny w sposób inny niż z broni

¹⁵ Por. art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz. U. z 2020 r., Nr 638 ze zm.)

¹⁶ Tak: B. Kurzepa, Recenzja książki W. Radeckiego, *Prawo łowieckie z komentarzem*, Prok. i Pr. 1997, nr 7–8, s. 96; za: M. Raba, *Karnoprawna ochrona zwierząt łownych*, Prokuratura i Prawo 2010, nr 9, s. 160–161.

¹⁷ Dz. U. z 2005 r., Nr 116, poz. 981 ze zm.

palnej ekwiwalent ustalony zgodnie z ust. 1–3 ulega dodatkowo zwiększeniu o 20% – co wskazuje, że co do zasady chodzi o pozyskanie zwierzyny w wyniku kłusownictwa, lub szkodnictwa łowieckiego, należy przyjąć mając na względzie powyższe, że zabór w celu przywłaszczenia zwierzyny padłej, czy też potrąconej śmiertelnie przez pojazd mechaniczny – również podlegać będzie co do zasady przepisom rozporządzenia.

Z tym, że na gruncie odpowiedzialności karnej podstawą orzeczenia obowiązku naprawienia szkody powinien być przepis art. 46 § 1 k.k.¹⁸ Jak w szczególności podniósł Sąd Najwyższy we ww. orzeczeniu z dnia 17 listopada 2010 r.: „Rozporządzenie, wydane na podstawie upoważnienia ustawowego z art. 15 ust. 4 Prawa łowieckiego, które określa jedynie wysokość zryczałtowanego ekwiwalentu za zwierzynę bezprawnie pozyskaną, nie stwarza formalnej podstawy do orzekania w przedmiocie odszkodowania w procesie karnym, tę bowiem stanowić mogą wyłącznie przepisy prawa karnego materialnego, zaś art. 15 Prawa łowieckiego, jak i oparte na nim przepisy wykonawcze, normami prawa karnego nie są. Podstawę prawną odszkodowania mógłby więc w takim wypadku stanowić jedynie art. 46 § 1 k.k., oczywiście przy spełnieniu warunków formalnych (art. 49a k.p.k.)”. Obecne brzmienie art. 46 § 1 k.k., który stanowi, że w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, stosując przepisy prawa cywilnego, obowiązek naprawienia, w całości albo w części, wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę – skłania jednak do przekonania, że powyższe przepisy powinny w obecnym stanie prawnym znaleźć zastosowanie, jeżeli zastosowanie miałyby w szczególności na gruncie sporu cywilnego w tym zakresie.

Przy czym wątpliwości może budzić przyjęcie zryczałtowanych stawek wskazanych w przedmiotowym rozporządzeniu celem samego ustalenia, czy doszło do popełnienia przestępstwa, czy też wykroczenia, gdyż zgodnie z tym rozporządzeniem powyższe czyny zabronione, tj. w szczególności kradzież zwierzyny łownej, nigdy nie stanowiłyby czynów przepoławionych – zawsze stanowiąc przestępstwa myśl Kodeksu karnego. Stawki każdorazowo bowiem wynoszą pow. 500 zł, i nie stanowią cen rynkowych. Mimo iż nie budzi wątpliwości możliwość zasądzenia w ramach obowiązku naprawienia szkody, mając na względzie obecną treść art. 46 § 1 k.k., kwot wskazanych w przedmiotowym rozporządzeniu – jego podstawą prawną jest przepis art. 15 ust. 4 PrŁ, który zaliczyć należy zasadniczo do materii prawa cywilnego materialnego (odnosi się

¹⁸ Por. A. Pązi k, M. Słomski, Prawo łowieckie. Komentarz, LEX.

bowiem do prawa własności zwierzyny łownej i wysokości „odszkodowania” dla Skarbu Państwa z tytułu bezprawnego pozyskania zwierzyny), to jeżeli chodzi o ustalenie, czy doszło do popełnienia przestępstwa powinny znaleźć zastosowanie stawki rynkowe, gdyż przepisy Kodeksu karnego nie odwołują się do przepisu art. 15 PrŁ, a zwierzęta łowne, ich tusze i trofea, ale również żywe zwierzęta łowne jako takie – posiadają wartość rynkową i z tego właśnie powodu najczęściej stanowią przedmiot czynności wykonawczej przestępstw określonych w art. 53 PrŁow¹⁹. Powyższej konstatacji nie zmienia słuszna teza podniesiona w doktrynie, że wartość rynkowa elementów martwego zwierzęcia (np. mięso, skóra, poroże) może być daleko niższa od jego faktycznej wartości za życia²⁰, tyle że wartość rzeczy stanowiącej przedmiot czynności wykonawczej przestępstwa należy ściśle określić, a nie kierować się „sztucznymi miernikami” – analogicznie jak w przypadku przestępstwa kradzieży drzewa w lesie, gdzie dokładna wartość drzewa decyduje o popełnieniu przestępstwa lub wykroczenia, niezależnie od przysługującej pokrzywdzonemu obligatoryjnej nawiązki w wysokości podwójnej wartości drzewa (art. 290 § 2 k.k.). Trzeba mieć również na względzie, że co prawda tusza zwierzęcia, które nie zostało pozyskane poprzez odstrzał, ma wartość jedynie „czarnorynkową”, gdyż co do zasady lekarz weterynarii uznaje za niezdatne do spożycia mięso zwierząt łownych które zostało pozyskane w inny sposób niż przez odstrzał zwierzęcia – niezmiennie jednak przy ustalaniu, czy doszło do popełnienia przestępstwa należy stosować, celem ustalenia wartości tuszy – zwykłe stawki rynkowe.

Bibliografia

1. Kosicki T., Odpowiedzialność karna za przestępstwa kłusownicze w świetle przepisów Ustawy – prawo łowieckie, *Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych, Miscellanea* 2013, nr 3, s. 155–166.
2. Pązik A., Słomski M., *Prawo łowieckie. Komentarz*, LEX.
3. Raba M., Karnoprawna ochrona zwierząt łownych, *Prokuratura i Prawo* 2010, nr 9, s. 149–174.

¹⁹ Należy odrzucić zatem postulaty doktryny, aby celem ustalenia wartości zwierzęcia na gruncie odpowiedzialności karnej kierować się miernikami „sztucznymi” i uznawać, że *de lege lata* kłusownik zawsze popełniał będzie przestępstwo kradzieży z uwagi na stawki określone we ww. rozporządzeniu (por. stanowiska doktryny zawarte w: K. N a z a r, *Komentarz do niektórych przepisów ustawy – Prawo łowieckie, (w:) Pozakodeksowe przestępstwa przeciwko zasobom przyrody i środowisku. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX*).

²⁰ B. R a k o c z y, R. S t e c, A. W o ź n i a k, *Prawo łowieckie. Komentarz do art. 53 PrŁ, LEX*.

4. Rakoczy B., Stec R., Woźniak A., Prawo łowieckie. Komentarz do art. 53 Prł, LEX.
5. Zawłocki R. (red.), System Prawa Karnego, t. 9, Przesłęstwa przeciwko mieniu i gospodarcze, Warszawa 2011.

Coming into possession of carcasses or trophies of game animals that died or were fatally struck

Abstract

This paper explores incidents of coming into possession of carcasses or trophies of game animals that either died or were found accidentally by e.g. forest floor vegetation harvesters, or roadkilled. So far, authorities responsible for proceedings, including prosecution service and courts, have taken an inconsistent approach to “primary” coming into possession of dead game animals, carcasses and, above all, trophies of game animals, if participants of the incidents concerned came into possession of dead game animals, or carcasses or trophies of game animals in above-described circumstances. It should be concluded that the incidents concerned do not meet criteria of dealing in game animals obtained through an unlawful act (Act of 13 October 1995 – Hunting Law, Article 52(2)). This is because of the gist of the petty offence of dealing in anything tainted, and because of the legal construct of the regulation: an item, against which an unlawful act under Article 52(2) of Hunting Law is committed, and which becomes possessed by someone, needs to be first subjected to a prohibited act – or at least to an unlawful act as set forth in the Act – committed by other person. And the gist of the petty offence under Article 52(2) of Hunting Law is “secondary” coming into possession of carcasses or trophies of illegally obtained game animals. It is, therefore, prohibited to have at one’s disposal or possess meat or trophies of animals, in particular animals that were first poached by other person; the herein analysed incidents, however, involve “primary” coming into possession.

Key words

Criminal possession, dealing in game animals obtained through an unlawful act, game animals, trophy, unlawful acquisition of a game animal, poaching.